

**Barbara Dobrowolska**

ORCID: 0000-0003-2309-097X

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
Wydział Nauk Społecznych

Świat oczami Jana Amosa Komeńskiego: pansofia, uniwersalizm a współczesne przemiany w kontekście komeniologii

The world through the eyes of John Amos Comenius:
pansophia, universalism and contemporary changes
in the context of comeniology

DOI: 10.34739/szk.2022.09.04

Streszczenie: Artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie o fenomen Komeńskiego oraz istotę uniwersalizmu jego pansofii. Z jednej strony uniwersalizm poglądów Komeńskiego i jego wizja świata wydają się uznaniem dla jego geniuszu. Z drugiej strony powstaje pytanie: Czy uniwersalizm pansofii Komeńskiego nie jest tęsknotą za lepszym światem? Rozumianym jako wolny od przemocy, bezpieczny, przewidywalny oraz dający poczucie szczęścia, porządku i ładu społecznego – co u Komeńskiego stanowiło społeczne paradygmaty. W kontekście komeniologii dokonano oceny współczesnej edukacji, jej problemów i zagrożeń. Próba reminiscencji epoki Komeńskiego i zwrot ku przyszłości ukazują znaczenie i wartość jego twórczości oraz jej ponadczasowy wymiar.

Słowa kluczowe: Komeński, pansofia, uniwersalizm, przemiany, komeniologia

Abstract: The article is an attempt to answer the question about the Comenius phenomenon and to determine the essence of the universalism of his pansophism. The universalism of Comenius' views and his vision of the world seem to be an acknowledgement of his genius. On the other hand, a question arises: is not the universalism of Comenius' pansophism a longing for a better world? It is understood as free from violence, safe, predictable, and bringing a sense of happiness, order, and social order, which were social paradigms for Comenius. In the context of comeniology, an assessment of contemporary education, its problems and threats was made. An attempt to reminisce the era of Comenius and a turn towards the future justify the importance and value of his work and its timeless dimension.

Keywords: John Amos Comenius, pansophia, universalism, transformations, comeniology

Wprowadzenie

Uniwersalizm Komeńskiego nie oznacza jego absolutnej zbieżności czy możliwości znajdowania u niego pełnych odniesień do współczesnego świata w zakresie życia społecznego, a zatem edukacji, pracy i rozwoju osobowego. Wielowątkowość zagadnień, problemów społecznych – w tym edukacyjnych – na które wskazywał Jan Amos Komeński, potwierdza ich analogię i podobieństwo do wielu występujących współcześnie. Musimy jednak przyznać, że mają one zgoła odmienne tło historyczne, społeczno-kulturowe czy polityczne. Uniwersalizm Komeńskiego jawi się jako obecne we współczesnym świecie poszukiwanie owocnej egzystencji, noszącej wszelkie znamiona transgresji, a zatem pokonywania barier, dokonywania zmian mentalnych. Trudno jednoznacznie ocenić, jak w czasach Komeńskiego tego typu propozycje i percepcja świata były odczytywane, zważywszy na znacznie niższy w tamtym czasie i w dużym stopniu elitarny charakter gruntownego wykształcenia. Proponowana przez Komeńskiego koncepcja pansofii i jej interpretacja przedstawiona w wielu opracowaniach rzuca interesujące światło na jej żywotność i związki z wieloma współczesnymi problemami. Oznacza tym samym uznanie Komeńskiego za prekursora wielu rozwiązań, posiadającego nieprzeciętne zdolności antycypowania wielu problemów społecznych, z którymi dzisiaj się zderzamy.

Na czym polega fenomen Komeńskiego i uniwersalizm jego pansofii?

Jedna z edycji „Siedleckich Zeszytów Komeniologicznych” pod redakcją Barbary Sitarskiej, stanowiąca VII cykliczny tom zatytułowany *Pansofia Jana Amosa Komeńskiego w interpretacjach i reinterpretacjach polskich i europejskich komeniologów*, skłania do refleksji nad fenomenem jego osobowości, bogactwem myśli i rozwiązań. Pansofia Komeńskiego – będąca „wiedzą o wszystkim, co jest, o sposobach istnienia wszystkich rzeczy oraz o ich przeznaczeniu i pożytku” – jest holistycznym ujęciem świata, jego bytów zarówno materialnych, jak i duchowych, które prowadzą do mądrości (za: Sztobryn, 2016:26). Jak twierdził sam Komeński „trzy są drogi przekazu mądrości: zdrowy umysł pełen wrodzonych wiadomości, który powinien być oświecony przez rozum, świat pełen stworzeń, który winien być podporządkowany zmysłom, oraz Biblia – pełna objawionych tajemnic, którą winno się badać z wiarą (Komeński, 1999: 80, 81). Mądrość staje się u Komeń-

skiego drogą do poznania i zdolnością do interpretacji świata, a zatem umiejętnością rozpoznawania go, odczytywania jego złożonych struktur, zdolnością dokonywania wyborów i nadawania znaczeń. Te ostatnie sytuują się w określonym porządku aksjologicznym nadanym – w pojęciu Komeńskiego – przez Boga. Niedoskonałość człowieka przez zdobywaną wiedzę zbliża go do poznania, ale nie wyklucza jego błędnych wyborów. Kim jest więc człowiek – z jego powołaniem, a jednocześnie ułomnością, słabością – wobec Boskiej doskonałości? Pansofia Komeńskiego obejmująca trzy kręgi – „naturę, sztukę, czyli aktywność człowieka, oraz Boga, który jest punktem wyjścia i jednocześnie punktem dojścia (...)” (Sztobryn, 2020: 29) – wskazuje na człowieka jako byt boski, a jednocześnie dążący przez swoją życiową aktywność do Źródła. Teologiczny i pedagogiczny wymiar pansofii Komeńskiego czyni ją uniwersalną w kontekście postrzegania rzeczywistości jako uniwersum z pierwiastkiem duchowym, stanowiącą jedność świata i jego unifikację. Jeden wspólny świat zaprzecza jednak idei jego różnorodności i transgresji jako warunku poznania przez przekraczanie dotychczasowych granic mentalnych. „Jedność” w tym znaczeniu jest bardziej wspólnotą i tym samym Źródłem niż jednorodnością i podobieństwem życia społecznego.

Wnikliwość Komeńskiego, jego zdolność dedukcji, prognozowania rozwiązań i głębia postrzegania rzeczywistości przybliżają nam – współczesnym – jego postać. Czynią go tym samym równorzędnym i kompetentnym partnerem dla badaczy naszych czasów do stosowania heurystyk i prowadzenia naukowych dysput. Komeński rozumie pansofię jako dostosowanie człowieka do otoczenia, a zatem zdolność do przekształcania systemu wiedzy, przekonań. Jak pisze Bieńkowski: „Komeński był przekonany, że da się to osiągnąć przez wychowanie, wychowanie pansoficzne, polegające na dostosowaniu człowieka do życia w świecie dla niego zrozumiałym. Miał nadzieję na pełne zrozumienie świata, to jest przyrody, człowieka i Boga” (1998: 89). Człowiek postrzegany był zatem jako istota społeczna z przynależnymi jej atrybutami materializmu, jak również duchowości. Wychowanie stawało się procesem prowadzącym do ukształtowania człowieka konstruującego i kreującego świat, posiadającego jednocześnie zdolność rekonstrukcji zastanej rzeczywistości i sytuującego się w kontekście boskiego bytu. Koncepcja pansofii jako system wiedzy i zrozumienia świata jest wyrazem postrzegania człowieka w jego holistycznej formie, łączącej zarówno biologiczno-fizyczny, jak i noetyczny byt, skłonny w swej egzystencji do transgresji (Gara, 2007) – a zatem wychodzenia poza granice tego, co wie, umie

czy posiada. Z jednej strony w koncepcji pansofii Komeńskiego spotykamy odniesienie do teocentrycznego porządku świata, z drugiej – mądrość, wiedza i ostateczna wizja człowieka potwierdzają jego antropocentryczny punkt widzenia (Dobrowolska 2020: 118). Jak podkreśla Sztobryn, „pansoficznie kształceni ludzie mieli w jego koncepcji poznać prawdę, zdobyć mądrość i dzięki harmonii zdobyć prawdziwe szczęście” (2016: 30). To ostatnie ma wymiar subiektywny i nie jest kategorią stałą, obiektywną, na co zwraca uwagę Florczykiewicz (2021: 27-35), dokonując analizy szczęścia u Komeńskiego przez poszukiwania jego analogii w koncepcjach psychologicznych. Wszechwiedza i mądrość wydają się z jednej strony pożądaną wartością u człowieka, ale z drugiej – zawierają utopijny wymiar zważywszy na różnice indywidualne, uwarunkowania środowiskowe, szanse edukacji. Stają się li tylko zamysłem, pragnieniem, założeniem wykraczającym poza realny świat i jego niedoskonałość. Sam Komeński uznawał niedoskonałość natury ludzkiej pisząc: „Jeden od drugiego szybciej coś chwytą, bystrzej osądza lub trwale zachowuje w pamięci” (Komeński, 1973: 24). Powstaje jednak pytanie: Na ile koncepcja pansofii jako teoretyczny konstrukt została zaimplementowana w rzeczywistości społecznej? Czy świat Komeńskiego dysponował dostatecznymi środkami i narzędziami pozwalającymi na kreację wszechstronnego człowieka, człowieka szczęśliwego, a więc posiadającego możliwości autokreacji i zaspokojenia własnych potrzeb? Dzisiaj tego typu projekty czy rozwiązania znajdują znacznie szersze możliwości zastosowania, a szczęście człowieka wydaje się równie subiektywną kategorią.

Komeński i edukacja. Paradygmaty edukacyjne a utopia

Z jednej strony w literaturze komeńologicznej znajdujemy zachwyty nad powszechnością i uniwersalizmem myśli Komeńskiego (świadczą o tym liczne dzisiaj – mimo upływu 350 lat od jego śmierci – studia i opracowania), z drugiej zaś: życie społeczne nie zmieniło się na tyle, by mówić o naprawie świata, idealnej edukacji, warunkach do integralnego rozwoju. I nigdy też takiej rzeczywistości nie było. Czy można oddzielić pedagogikę od utopii? Ta ostatnia jest zawsze oczekiwaniem i kreowaniem w wyobraźni lepszego świata, będącego naprawioną wersją istniejącego. W takiej też optyce nakreślał Komeński kształt edukacji i rozwoju człowieka, co stanowić miało podstawę do przyjmowania nowych rozwiązań społecznych,

ideologicznych czy kulturowych. Ówczesne realia (z różnych przyczyn) nie umożliwiały wdrażania proponowanych przez niego rozwiązań. Nie uznawano idei edukacji ustawicznej i innych metod kształcenia wskazywanych przez Komeńskiego. Idea edukacji ustawicznej była możliwa do realizacji tylko w przypadku nielicznych – wybrańców życia i losu. Pansoficzna koncepcja wychowania właśnie je zawierała – na co zwraca uwagę Sitarska (2015: 31) – natomiast

sam Komeński swój program doskonalenia ludzi i świata postrzega (...) w wielokierunkowych działaniach, zorientowanych na uniwersalną konstrukcję edukacji bez granic, do ostatniej chwili życia człowieka.

Każda epoka, cywilizacja wnosi wynikające z jej charakteru mechanizmy, procesy, rozwiązania i społeczno-polityczne wymiary, tworząc zróżnicowane szanse rozwoju lub też destrukcję, aksjologiczny i teleologiczny chaos. Tymczasem Komeński (1956: 231) kreuje w swojej pansofii potrzebę samopoznania i samorozwoju, wewnętrzną dyscyplinę oraz społeczne znaczenie wiedzy:

Trzeba przeto starannie wpoić młodzieży świadomość celu naszego życia, a mianowicie to, że nie przychodzimy na świat dla nas samych, ale dla Boga i bliźnich, a więc dla społeczności ludzkiej. W ten sposób dopiero stan spraw prywatnych i publicznych wszedłby w okres szczęśliwości (...).

Zwraca uwagę na pewne wartości, do których należało pokojowe współistnienie, harmonia między ludźmi, tolerancja czy wzajemny szacunek. Jak określa Bieńkowski (1998: 89), pansofia

miała być drogą do odnowienia społeczeństw, poprawy spraw ludzkich, a więc usunięcia ignorancji, fanatyzmu i przemocy.

Cytowane stwierdzenie wydaje się być w opozycji do współczesnych nam standardów społecznych, gdzie indywidualizm, egocentryzm, „wyścig szczurów”, sukcesoryzm, a także przemoc – oddalają nas od poczucia wspólnoty, niweczą tradycje i obyczajowość będącą kulturowym i tożsamościowym spadkiem po naszych przodkach. Zauważamy dzisiaj przekreślanie przeszłości w imię przyszłości, co gubi ją w nowych, lansowanych przez

media sposobach bycia i życia, które niewiele mają wspólnego ze sposobami bycia i życia naszych protoplastów – we wszystkich obszarach naszej obecnej egzystencji. Zabijamy tym samym tożsamość, która nie istnieje bez odniesienia do korzeni i związków historycznych. Sławomir Sztobryn (2020: 25) uznaje, że

poszukując antecedenencji współczesności, nie możemy nakładać na przeszłość własnych matryc wyobrażeń definicji, własnego kontekstu. (...) Historia płynie wieloma torami.

Tę konkluzję cytowanego autora uznaje się za zasadną, jednak w przedmiotowej analizie znaczenia pansofii i wychowania pansoficznego rozpatrujemy koncepcje należące do przeszłości, idee i ich uniwersalizm, a zatem aktualność w zgoła innej epoce i towarzyszących jej zmianach. Bezsporna wydaje się zatem wizja Komeńskiego szkoły, wizja pożądaných zmian społecznych, jego idea podmiotowości w nauczaniu i wychowaniu, podkreślane przez niego znaczenie rozwoju człowieka, egalitaryzmu w kształceniu, aktywności w procesach poznawczych. Oznacza to, że zupełnie inne konteksty społeczne i historyczne, w których żył Komeński, wydają się zbieżne z potrzebami współczesności i nadal stanowią paradygmaty edukacyjne.

Uniwersalizm pansofii uznaniem dla geniuszu i fenomenu czy tęsknota za „lepszym światem”?

Zarzuty utopijności pansofii Komeńskiego wymagają redefinicji utopii w konstruowaniu systemów czy założeń w sferze edukacji. Utopia staje się oceną rzeczywistości w sytuacji, gdy wymaga ona radykalnych zmian, znacząco odbiega od realiów i wydaje się niemożliwa do implementacji społeczno-kulturowej. Zmiany natomiast są motorem poprawy istniejącego stanu rzeczy, udoskonaleniem, planowaniem nowej rzeczywistości lub jej wybranych obszarów. Każde status quo daje poczucie niezmienności, a zatem bezpieczeństwo i stałość, które jednak nie prowadzą do rozwoju. Nowa koncepcja, plan czy strategia stawiają w stanie zagrożenia aktualny stan rzeczy, co poprzedza lęk, niechęć, rodzi antagonizmy i opór. Nie implikują one zmian osobowych czy społecznych i w zasadzie są źródłem stagnacji i regresu. Komeński jest wybitnym przykładem badacza, publicyisty, obserwatora życia społecznego, który dostrzega potrzebę nieustannej pracy nad

naprawą człowieka i konieczność walki z negatywnymi zjawiskami społecznymi. Najpełniej wyraził to Bogdan Suchodolski (1979: 53), pisząc:

społeczny i pedagogiczny program Komeńskiego miał cechy utopijne. Ale to, co w nim było nowoczesne – a także i nam współczesne – to była wiara w możliwość urzeczywistnienia utopii.

W opinii Andrzeja Drózdza „w pedagogice, zarówno w teorii, jak i w praktyce, zawsze jest coś w fazie oczekiwania, planowania” (za: Dobrowolska, 2021: 81). Realizacja planów prowadzi do urzeczywistnienia utopii. Założenia z gruntu niemożliwe materializują się jako efekt określonych działań, czynów czy społecznych zmian. Pansofia Komeńskiego jest wizją humanistyczną i szczególnie dzisiaj wydaje się ponadczasową i uniwersalną koncepcją, jakże wzniosłą w świecie destrukcji, kultury śmierci (Smith, 2019), zagrożeń ekologicznych, konfliktów zbrojnych, uprzedmiotowienia człowieka w kontekście przestrzeni wirtualnej i cybernetycznej. Cyfryzacja każdej dziedziny życia odbiera człowiekowi należne mu wartości autoteliczne, w tym godność i podmiotowość, zastępując je nadawaniem określonego numeru, kodu czy identyfikatora. Globalny świat, a w nim unifikacja wzorów życia, konsumpcji i ochrony zdrowia, jest ostatnim etapem humanizacji życia społecznego, sprzecznym całkowicie z koncepcją człowieka według Komeńskiego. Czy zatem popularność i żywa wciąż obecność Komeńskiego w myśli pedagogicznej nie są przypadkiem tęsknotą za „lepszym światem”? W dobie kulturowej różnorodności i pluralizmu społeczno-ideologicznego uporządkowany mentalnie i aksjologicznie świat proponowany przez Komeńskiego, nadający człowiekowi uniwersalne prawa do rozwoju i życia, daje mu namiastkę i w pewnym stopniu ułudę bezpieczeństwa, świetlanej przyszłości, wspomnianego już szczęścia. W świecie Komeńskiego – jak pisze Urszula Tyluś – uznanie, „że całe życie jest szkołą stanowi świadectwo myślenia o człowieku, wyrażania troski o jego harmonijny i permanentny rozwój”, a ponadto wpisuje się „w nurt egalitarystycznych dążeń oświatowych” (2021: 53). Z jednej strony ów nurt wydaje się dzisiaj paradygmatem w polityce oświatowej, a z drugiej strony – współczesny, rozwinięty świat zauważa w edukacji wielu krajów mechanizmy stratyfikacji wynikającej z różnic społecznych, w tym zasobów finansowych i kapitałów kulturowych, różnic narodowych i etnicznych (Gmerek, 2011). Jak widać, od czasów Komeńskiego różnice społeczne i będące ich konse-

kwencją nierówności są stałą zmienną poszczególnych epok, a zatem ich niwelowanie pozostaje utopijnym założeniem, które ciągle nie znajduje swego urzeczywistnienia w życiu społecznym i nadal pozostaje w sferze planów. Współcześni teoretycy wychowania i dydaktycy są zgodni co do uniwersalności założeń pansoficznych Komeńskiego, jednak odmiennosc warunków historycznych i kontekstów sprawia, że to, co pożądane, nie zawsze można zastosować do naprawy życia społecznego. Fakt obecności Komeńskiego we współczesnej pedagogice, zainteresowanie analizą i interpretacją jego dzieł, jest niewątpliwie fenomenem. Mimo osadzenia wielu publikacji i rozpraw o Komeńskim w pedagogice, mieszczą się one również w fenomenologii jako nurcie filozoficznym. Husserlowskie podejście do świata zakłada badanie nad świadomością ludzką, dotykane kwestii personalistycznych czy egzystencjalnych, filozofii religii, jak również – obecność świata metafizycznego w realnej rzeczywistości (Husserl, 1975). Przedstawiane przez Komeńskiego wizje (jako stan idealny w wybranych obszarach ludzkiej egzystencji), doświadczenia moralne czy estetyczne oraz sama zaprezentowana przez niego koncepcja pansofii – wyróżniają go w ponadczasowej aktualności podjętych zagadnień. Fenomenem jest sama pansofia jako

(...) tzw. mądrość powszechna, sapientia universalis, czyli wiedza o wszystkim, to jest o sposobach istnienia wszystkich rzeczy oraz o ich przeznaczeniu i pożytku. Stwierdzenie „wszyscy o wszystkim” wskazuje na to, że jest prawdziwą „mądrością ludzką” utożsamianą z całością (tj. pełną i kompleksową) wiedzą o świecie jako całości (Hampl, 2020: 57).

Z fenomenu pansofii wyłania się fenomen jej popularności, czyli zainteresowania badawczym dorobkiem Komeńskiego, wraz z interdyscyplinarnym dyskursem na ten temat.

Szkoła Komeńskiego a szkoła współczesna

Dedukując, można też przyjąć, że „coś” jest ponadczasowe lub „ktoś” jest ponadczasowy, jeśli wyznacza kierunki i orientacje, które pozostają stale aktualne. Owa aktualność oznacza żywe nadal problemy i wizje ich rozwiązania.

Komeński mocno wierzył, że wiedza i wychowanie uczynią świat lepszym i pełnym ludzkiego szczęścia. Wszystkich przekonywał, że człowieka for-

muje jego własna praca nad sobą. Jedynym i najlepszym tworzywem do ukształtowania człowieka prawdziwego, autentycznie ludzkiego, jest wiedza (Sitarska, 2020: 197).

Wiara w edukację i szkołę jako dobro powszechne wydaje się oczywista, jednak i dzisiaj – jak pisze Bieńkowski, odwołując się do Komeńskiego – w nauce „panują jałowe dysputy, badania powierzchownych i mało ważnych problemów, zawiść i nietolerancja religijna” (2000: 10). Kryzys więzi społecznych, migracje i problem eurosieroctwa (Kozak, 2010), rozpad podstawowej komórki społecznej, tj. rodziny, i sprowadzenie jej do struktury nuklearnej (Kwak, 2019), trywializowanie dotychczasowych funkcji szkoły z priorytetem funkcji dydaktycznej – zaprzeczają teoretycznym paradygmatom i wizji, jaką kreował Komeński. Szkoła, a wraz z nią edukacja – istotny element pansofii Komeńskiego – jest współcześnie przedmiotem licznych badań i krytycznych analiz, uznających ją za archaiczną, niedostosowaną do wymogów współczesności instytucję i także środowisko (już nie wychowawcze!). Najpełniej ilustrują to stanowisko badania Ewy Kochońskiej (2020) przeprowadzone wśród studentów. Mieli oni odpowiedzieć na pytanie: „Po co jest szkoła?”. Uzyskane odpowiedzi skategoryzowano, nadając im metaforyczne określenia. Są nimi: szkoła jako „dystrybutor wiadomości i umiejętności”, „konserwator rzeczywistości zastanej”, „przechowalnia dzieci/ uczniów”, „miejsce utrapienia”, „miejsce pozorowania uspołecznienia i integracji”, „narzędzie wygaszania motywacji, aspiracji i optymizmu” (Kochanowska, 2020: 86-89). W konkluzji cytowana autorka stwierdza:

(...) szkoła jest przez badanych studentów poddawana krytyce i nie realizuje, ich zdaniem, w pełni wielu z przypisywanych jej funkcji jako instytucja i środowisko społeczno-wychowawcze (2020: 91).

Dalszy ciąg wniosków z prezentowanych badań stanowi wręcz zaprzeczenie wizji szkoły i edukacji u Komeńskiego, co potwierdza następująca konstatacja autorki:

Koncentrując się na przekazywaniu wiedzy, szkoła nieadekwatna kulturowo i oderwana od rzeczywistości zapomina o swoich funkcjach rozwojowej i samoedukacyjnej, których istota wyraża się w rozwijaniu u uczniów twórczego myślenia, postawy innowacyjnej, umiejętności podejmo-

wania decyzji, stawiania sobie celów i odporności na niepowodzenia w drodze do ich osiągnięcia (Kochanowska, 2020: 91).

Wydaje się, że koncepcja szkoły i edukacji Komeńskiego mimo upływu kilku stuleci nadal we współczesnym świecie nie urzeczywistnia się.

Współczesna szkoła i jej konteksty społeczno-kulturowe

Współcześnie szkołę ocenia się z punktu widzenia tego, jakie ma zasoby audiowizualne i jak wykorzystuje najnowsze technologie, podczas gdy indywidualizacja kształcenia, twórcze myślenie czy przygotowanie do życia społecznego i wszechstronny rozwój (a nie tylko kompetencje techniczne) – pozostają poza sferą oddziaływań dydaktyczno-wychowawczych. Kompetencje nietechniczne praktycznie nie istnieją w szkolnej codzienności, gdyż wypiera je przestrzeń cyfrowa, minimalizująca ludzkie interakcje *face to face*. Jak zaznacza Neil Postman(2004: 16),

błędem jest sądzić, że jakakolwiek innowacja technologiczna przynosi tylko jednego rodzaju efekty. Każda technologia jest zarazem ciężarem i błogosławieństwem: nie albo-albo, lecz tym i tym jednocześnie.

Edukacja zdalna przez niemal dwa lata w okresie pandemii doprowadziła do negatywnych zmian (Jaskulska i in., 2021), odbierając szkole zadania i misję, do realizacji których jest powołana. Zdaniem autorów badań nad oceną relacji szkolnych i ich uwarunkowaniami w czasie izolacji

ograniczone interakcje społeczne podczas pandemii zmniejszyły szanse nastolatków na rozwój kompetencji społecznych. Grupy rówieśnicze, kluczowy kontekst eksploracji tożsamości i rozwoju autonomii, zmieniały sposób funkcjonowania i kurczyły się. Młodzież miała mniej możliwości, aby rozwijać umiejętności interpersonalne i doświadczać siebie w dynamice grupy rówieśniczej (Jaskulska i in., 2021: 136).

O tym, jak istotne są bezpośrednie relacje społeczne w kształtowaniu tożsamości i umiejętności społecznych, mówił już Komeński (1973: 157), podkreślając znaczenie szkoły i jej rolę w procesie rozwoju społecznego dzieci: by się one

zaprzyjaźniły ze światem, przez który muszą przejść, i z tym wszystkim, co się w tym świecie zdarzy, oraz by nauczyły się *umiejętnie obcować z ludźmi, z którymi współdziałania nie można i nie należy unikać.*

Autor pansofii dostrzegał rolę społeczną szkoły, lecz pamiętać należy o innych realiach, w jakich funkcjonowała ona w jego czasach. Współcześnie społecznej roli szkoły nikt i nic umniejszać nie powinno, tymczasem jest ona dzisiaj źródłem wielu negatywnych zjawisk społecznych (szkolna przemoc, stratyfikacja będąca konsekwencją podziałów i różnic społecznych, zachowania aspołeczne, zanik funkcji opiekuńczych i wychowawczych, ocena osiągnięć szkolnych w kategoriach ilościowych, a nie jakościowych). Eugenia Potulicka (2011: 254) zauważa, że

powszechny konsumpcjonizm w życiu społecznym sprowadził ją do świadczenia usług edukacyjnych, a ucznia do pozycji klienta, co stanowi uprzedmiotowienie i dehumanizację procesów edukacyjnych. Obecnie edukacja *przestaje być bezpłatnym prawem i dobrem wspólnym*, co jest skutkiem neo-liberalnej polityki oświatowej.

Posiadanie wiedzy nie ma w chwili obecnej związków z określonymi postawami społecznymi, moralnością i zachowaniami prospołecznymi. Pozycję społeczną człowieka określają obecnie zgoła inne wartości, niemieszczące się w uniwersalnej aksjologicznie hierarchii. Dla przypomnienia warto odnieść się do stanowiska Komeńskiego, którego pragnieniem jest,

aby wszyscy ludzie mieli dostęp do Wiedzy, aby uzyskać wgląd w ludzi i świat, aby zrozumieć istotę i znaczenie wszystkich rzeczy w podstawowym porządku, aby nauczyć się żyć razem z innymi ludźmi w warunkach pokoju, integracji i odpowiedzialności za siebie i ludzkość (za: Sitarska, 2020: 202).

Dedukując, można przyjąć, że dla Komeńskiego podmiotowość, odpowiedzialność, szacunek i zrozumienie dla innych są podstawą porządku społecznego. Ich brak implikuje nie tylko jednostkowo, ale i społecznie negatywne konsekwencje. Z dzisiejszego punktu widzenia w komunikacji społecznej istotne jest znaczenie języka, będącego narzędziem socjalizacji, zwłaszcza że według Pierre'a Bourdieu i Jeana-Claude'a Passerona bogactwo języka jest wyznacznikiem statusu społecznego, a kategoria kapitału

lingwistycznego – warunkuje nadawanie znaczeń w opisie świata i jakość interakcji (Dobrowolska, 2022: 30). Kultura współczesnego języka warunkowana obrazem medialnym, ograniczone zasoby werbalne, uznanie tradycyjnego statusu książki za archaiczny – stają się czynnikami utrudniającymi interakcje społeczne. Prowadzi to w konsekwencji do zubożenia języka, niezdolności wyrażania siebie i opisu świata, braku głębi przekazu i braku zdolności porozumiewania się nawet w tym samym języku. Tymczasem podkreślić należy, że

w *Szkole Wszechwiedzy* twórca pansofii dążył do wytworności języka u uczniów, czyli do pięknego wystawiania się, *gładkości pięknej wymowy* w trzech językach oprócz ojczystego (łacińskiego, greckiego i hebrajskiego) (Sitarska, 2020: 211).

Język był zatem w rozumieniu Komeńskiego narzędziem nie tylko komunikacji, lecz także kształtowania kultury słowa, a zatem postaw estetycznych i – ogólnie rzecz ujmując – kondycji intelektualnej człowieka.

Idee społeczne Komeńskiego a współczesne realia ich urzeczywistniania

W pogoni za władzą, dominacją, zyskiem, wpływem i wynikającymi z tego konfliktami, kłótniami, nienawiścią, zazdrością, wojnami, człowiek niszczy ten doskonały porządek świata. Jan Amos Komeński w pansofii wyraził nadzieję, że świat jako całość może zostać odnowiony (za: Sitarska, 2020: 202).

Dzisiaj także tęsknimy za wizją świata oferowaną przez Komeńskiego, a wskazane przez niego destrukcyjne działania człowieka są obecnie nadal prowadzone – sędzę, że występują w jeszcze silniejszym natężeniu i mają o wiele większy zasięg. Katastrofy ekologiczne, eksploatacja złóż, niesprawiedliwy w dalszym ciągu podział dóbr, globalne rozwiązania niszczące różnorodność kultur i tradycji, uprzedmiotowienie człowieka w procesach produkcji, unifikacja konsumpcji i jej rozbuchane rozmiary – wszystko to prowadzi do poważnych problemów cywilizacyjnych, a w efekcie do konfliktów i wojen. Nasza wiedza, dzięki środkom masowego przekazu, jest niczym nieograniczana, ale żyjemy w świecie manipulowanym medialnie, nieuporządkowanym aksjologicznie, wielowymiarowym, co wywołuje chaos. Barbara Sitarska zauważa współczesne problemy, pisząc:

pozornie wydawałoby się, że z tak łatwym dostępem do informacji jest łatwiej żyć, w praktyce jednak okazuje się, że żyje się z tym o wiele trudniej, tym bardziej, że żyjemy w świecie pełnym antynomii, niepewności i ciągłego niepokoju. Żyjemy w świecie, w którym nic nie jest pewne, uporządkowane. Odnosi się wrażenie, że „pewna jest tylko niepewność”, bo świat jest pełen chaosu i destabilizacji. Ogromne zdobycze nauki i z pozoru nieograniczona wiedza w każdej dziedzinie, zaskakują nagle poważnymi brakami (...) (Sitarska, 2022: 218).

Nadmiar informacji, a w wielu przypadkach niezdolność do ich klasyfikowania i selekcjonowania – prowadzą do dysfunkcji poznawczych, nieumiejętności odróżniania świata realnego od wirtualnego.

Człowiek współczesny bardzo chętnie przenosi się w świat wirtualny i lepiej sobie w nim radzi nawet z okazywaniem bliskości, nie radząc sobie z taką umiejętnością w świecie realnym (Sitarska, 2020: 217).

Manfred Spitzer sygnalizuje zjawisko cyfrowej demencji, polegające na zaniku refleksyjności, logicznego i samodzielnego myślenia, co prowadzi w konsekwencji do niezdolności dostrzegania związków przyczynowo-skutkowych w świecie (Spitzer, 2013). Wspomniany autor pisze o epidemii smartfonów i cyberchorobach, potwierdzających istotę współczesnych zagrożeń (patrz: Spitzer, 2021, 2016). Głęboko humanistyczny wymiar człowieczeństwa, na który wskazywał Komeński, kłóci się z modelem cyberczłowieka, sterowanego zewnątrz, ułomnego emocjonalnie, postrzegającego świat w kategoriach przetwarzania gotowych informacji. Postępująca cyfryzacja świata staje się jego zniewoleniem, ubezwłasnowolnieniem, pozbawia go atrybutów człowieczeństwa. Postęp technologiczny, na co wskazywał wspomniany już wcześniej Neil Postman, nie idzie w parze z postępem edukacji i postępem w wielu dziedzinach życia społecznego. Staje się jego substytutem i namiastką, gubiąc przy tym pierwiastek ludzki. Istotne w pansofii Komeńskiego: moralność, ład i porządek społeczny, wiedza (rozumiana także w kategoriach jej etycznego i racjonalnego wykorzystania) – chociaż także pożądane w jego czasach, nie licują ze współczesnym światem. Z jednej strony w publikacjach poświęconych Janowi Amosowi Komeńskiemu i studiom nad jego twórczością zachwycamy się uniwersalizmem jego idei, myśli, rozwiązań, z drugiej zaś – tęsknimy za „idealnym światem”,

bo jak wskazują realia, daleko nam do powszechnej szczęśliwości i społecznego ładu.

Jan Amos Komeński z pewnością nie chciałby cywilizacji, która służąc człowiekowi, paradoksalnie coraz bardziej prowadzi do jego unicestwienia. Sądząc po utopijnym charakterze wielu jego myśli i dzieł, można by przyjąć, że on także tęsknił za idealnym światem, sanacją współczesnych mu niedoborów i niedostatków społecznych. Powstaje zatem niezwykle frapujące pytanie, na które odpowiedzi nie znajdziemy. Pozostaje ona jedynie w sferze domysłów, interpretacji i reinterpretacji. Czy Komeński dostrzegał możliwość realizacji idei społecznych, o które się upominał, i dlaczego do dzisiaj jego utopijne rozwiązania nadal nie znalazły warunków i społecznych kontekstów ich urzeczywistnienia?

Edukacja i jej perspektywy, a kontekst komeniologii. Próba reminiscencji

Kiedy uwzględniamy kontekst komeniologii w ocenie współczesnej edukacji i jej perspektyw, mamy na myśli robienie tego w ramach naukowej refleksji w naukach humanistycznych i społecznych. Społeczne wątki komeniologii, w tym analizy fenomenologiczno-hermeneutyczne, wydają się rozwijać bez końca i zawsze mogą stać się przedmiotem nowych eksploracji naukowych, w zależności od tego, na jakich polach badawczych porusza się badacz, a także w zależności od jego doświadczeń i interpretacji.

Wydaje się, że nawet jedynie zarys wybranego zagadnienia związanego z życiem i twórczością Jana Amosa Komeńskiego prowadzi ku rozległej interpretacji, skłania do poszukiwań, inspiruje do naukowych dyskusji, a w rezultacie pozwala na naukowy dyskurs (Dobrowolska, 2019: 124).

Są one często rozbieżne, nierzadko wnoszą antynomie do opisów i interpretacji. Sławomir Sztobryn (2019: 29) słusznie uznaje, że „binarne podejście do źródeł pociąga za sobą określone konsekwencje (krytykę lub obronę), które można odnaleźć w wielu tekstach komeniologicznych. Odniesienie pansofii, założeń filozoficznych i społecznego obrazu świata, w którym żył i tworzył Jan Amos Komeński, do współczesnych przemian, zjawisk społecznych – w tym edukacyjnych – jest w prezentowanym artykule próbą potwierdzenia uniwersalizmu jego twórczości. Na ile pomysły i wizja świata Jana Amosa Komeńskiego sprawdzają się dzisiaj i jaką rolę

mogą odgrywać w strategiach naprawy rzeczywistości czy rewizji negatywnych rozwiązań, procesów społecznych i postępującej dehumanizacji? Czy sensowne wydaje się zestawianie Jana Amosa Komeńskiego ze współczesnością, jakże odbiegającą od tradycyjnego świata? Czy świat zdominowany przez cyfryzację i komputery, zastępujące człowieka w wielu aspektach jego życia, może oznaczać zielone światło dla myśli Jana Amosa Komeńskiego? Czy nie czyni go raczej archaicznym, a badaczy jego myśli i czasów – ostatnimi Mohikanami? Barbara Sitarska zauważa:

Na tym etapie studiowania dzieł Komeńskiego i o Komeńskim, ich interpretacji i reinterpretacji pojawia się refleksja: nie sposób zgłębić życia Jana Amosa Komeńskiego i jego idei. Każde bowiem dzieło, każdy rozdział, strona, a nawet zdanie, to pole nowych refleksji i interpretacji i coraz to innych w zależności od wiedzy i kompetencji interpretacyjnych, które nie stoją w miejscu (2020: 224-225).

Taka też refleksja bliska jest mojemu spojrzeniu na pansofię, komeniologię w różnych jej zakresach, na współczesną edukację i globalne przemiany świata.

Świat Komeńskiego a współczesność. Podobieństwa czy antynomie?

Odmienność światów – świata Komeńskiego i naszej rzeczywistości – paradoksalnie różnych, a jednocześnie potwierdzających obecność podobnych zjawisk i procesów, w tym edukacyjnych, wymaga wpisania ich w kontekst społeczny typowy dla danego okresu historycznego. Oznacza to, że w każdym okresie historycznym istniały i istnieją problemy, zbliżone swym charakterem i istotą, ale różnie definiowane, o innym ładunku i miejscu w hierarchii społecznej, innej zdolności interpretacji, innym poziomie wiedzy i innej możliwości kapitału społecznego (świadomość, wykształcenie, struktury społeczne, w tym instytucjonalne, poziom techniczny i technologiczny). Stąd poglądy Jana Amosa Komeńskiego – jakże różne, a jednocześnie jakże bliskie współczesności (jakość kształcenia, znaczenie dydaktyki, kondycja intelektualna człowieka i możliwości jego rozwoju wraz z kształceniem ustawicznym, postawy moralne i estetyczne, warunki przyrodnicze i społeczne, w tym zasada egalitaryzmu i równości społecznej, twórczość, elementy antropologii, znaczenie ludzkiego potencjału w rozwo-

ju społecznym) (Dobrowolska, 2019). Wszystkie wspomniane wyżej elementy rzeczywistości społecznej czy aspekty funkcjonowania człowieka i jego edukacji stanowią współcześnie aktualne problemy. Różni je perspektywa społeczna, inne warunki cywilizacyjne, bardziej złożone konteksty i realia, ale wszystkie obejmują istotne (niezależnie od epok historycznych) dla człowieka kwestie, warunki jego życia czy jego prawa. Stąd reminiscencje obejmujące analizę i interpretację dzieł i pracy Jana Amosa Komeńskiego stanowią niezbywalną współcześnie dedukcję i horyzonty dla pedagogiki i innych nauk zarówno społecznych, jak i humanistycznych. Współcześnie przedmiotowość w kształceniu, jego instrumentalny i często konsumpcyjny charakter wskazuje, w kontekście komeniologii, na niewłaściwy trend w rozwoju cywilizacji człowieka. Czy Komeński godziłby się ze światem wyzutym z wrażliwości, afektywności w życiu społecznym, technicyzacją życia, zastępującą ludzką kreatywność, a także rzeczywistością zastępującą szczęście człowieka i jego autoteliczne prawa rachunkiem ekonomicznym? Bogactwo przemysłów, idei, rozwiązań proponowanych przez Jana Amosa Komeńskiego czyni jego dorobek „niespożyty” polem do interpretacji i źródłem inspiracji dla obecnego czasu i w pełni potwierdza jego żywotność i sens dla współczesnych. Wydaje się nieskończoną drogą, której celem jest nieustanne poszukiwanie uniwersalnych prawd i wartości – niezależnie od epoki i etapu rozwoju cywilizacyjnego.

Bibliografia

- Bieńkowski Tadeusz, *Jan Amos Komeński o nauczaniu i wychowaniu*, Pułtusk 1998.
- Bieńkowski Tadeusz, *Jan Amos Komeński o nauczaniu i wychowaniu*, Pułtusk 2000.
- Dobrowolska Barbara, *Język jako narzędzie socjalizacji w wielokulturowej szkole. Teoretyczne, praktyczne paradygmaty*, „Języki Obce w Szkole” 2022, nr 4.
- Dobrowolska Barbara, *Komeniologia jako proces i rezultat poznania naukowego. Wątek społecznych kontekstów edukacji w myśli Jana Amosa Komeńskiego*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika” 2019, t. VI, s. 113-127.
- Dobrowolska Barbara, *Pansofia Komeńskiego współcześnie: archaizm czy transgresyjna koncepcja człowieka w ujęciu uniwersalnym. Społeczne, edukacyjne i kulturowe wymiary*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika” 2020, t. VII, s. 107-130.
- Dobrowolska Barbara, *Ślady Komeńskiego we współczesności: utopijność versus realna obecność jego założeń pedagogicznych i społecznych*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika” 2021, t. III, s. 67-83.

- Florczykiewicz Janina, *Szczęście w poglądach Komeńskiego i koncepcjach psychologii pozytywnej – poszukiwanie analogii*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika” 2021, t. III, s. 27-35.
- Gara Jarosław, *Człowiek i wychowanie. Implikacje pedagogiczne antropologii filozoficznej Maxa Schelera oraz analogie z wybranymi koncepcjami psychologicznymi*, Warszawa 2007.
- Gmerek Tomasz, *Edukacja i nierówności społeczne. Studium porównawcze na przykładzie Anglii, Hiszpanii i Rosji*, Kraków 2011.
- Hampl Lubomir, *Europae Lumina – wprowadzenie do pansoficznych zagadnień Jana Amosa Komeńskiego z zakresu naprawy rzeczy ludzkich*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika” 2020, t. VII, s. 51-63.
- Husserl Edmund, *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii. Księga pierwsza*, tłum. D. Gierulanka, Warszawa 1975.
- Jaskulska Sylwia, Jankowiak Barbara, Marcinak Mateusz, Klichowski Michał, *Edukacja zdalna w czasie pandemii COVID-19 w doświadczeniach uczniów i uczennic: ocena relacji szkolnych i jej uwarunkowania*, „Wychowanie w Rodzinie” 2021, t. XXV, 2, s. 133-146.
- Kochańska Ewa, *Po co jest szkoła? Funkcje szkoły z perspektywy kandydatów do zawodu nauczyciela*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Pedagogika” 2020, 21, s. 55-64.
- Komeński Jan Amos, *Pampaedia*, Wrocław 1973.
- Komeński Jan Amos, *Unum necessarium, czyli jedynie konieczne*, Wrocław 1999.
- Komeński Jan Amos, *Wielka dydaktyka*, Wrocław 1956.
- Kozak Stanisław, *Patologia eurosieroctwa w Polsce, skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, Warszawa 2010.
- Kwak Anna, *Od rodziny nuklearnej Talcotta Parsonsa do wielości form życia rodzinnego współcześnie*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2019, t. 11 (47), nr 4.
- Postman Neil, *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, Warszawa 2004.
- Potulicka Eugenia, *Teoretyczne podstawy neoliberalizmu a jego praktyka*, „Przegląd Pedagogiczny” 2011, 1 (25).
- Sitarska Barbara, *O Janie Amosie Komeńskim i początkach komeniologii*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika” 2015, t. II, s. 23-44.
- Sitarska Barbara, *Pansofia jako idea edukacji nieustającej Jana Amosa Komeńskiego*, w: „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika” 2020, t. VII, s. 185-230.
- Smith Wesley J., *Kultura śmierci. Gdy medycynie wolno szkodzić*, Kraków 2019.
- Spitzer Manfred, *Cyberchoroby. Jak cyfrowe życie rujnuje nasze zdrowie*, Gdańsk 2016.
- Spitzer Manfred, *Cyfrowa demencja. W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*, Gdańsk 2020.
- Spitzer Manfred, *Epidemia smartfonów. Czy jest zagrożeniem dla zdrowia, edukacji i społeczeństwa?*, Gdańsk 2021.

Suchodolski Bogdan, *Komeński*, Warszawa 1979.

Sztobryn Sławomir, *Miejsce komeniologii we współczesnych naukach humanistycznych*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika” 2019, t. VI, s. 27-34.

Sztobryn Sławomir, *W poszukiwaniu pansofii Komeńskiego w badaniach polskich komeniologów*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika”, t. VII, 2020, s. 23-36.

Sztobryn Sławomir, *W poszukiwaniu pansofii Komeńskiego w badaniach polskich komeniologów*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika” 2020, t. VII, s. 23-36.

Sztobryn Sławomir, *Wprowadzenie do pansoficznych podstaw pedagogiki Jana Amosa Komeńskiego*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika” 2016, t. III, s. 25-33.

Tyłuś Urszula, *Kontynuacja myśli pedagogicznej Jana Amosa Komeńskiego w edukacji XXI wieku w kontekście wybranych zagadnień*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika” 2021, t. III, s. 51-66.